Warszawa, 22 października 1888 r. № 43 Dnia 10 października 1888 r.

KORRESPONDENT

ROLNICZY • HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ."

Zależność składników paszy od zewnętrznych warunków.

Już samo ściśło doświadczalne spostrzeganie codziennych przejawów na polu rolniczéj produkcyi roślin i zużytkowania paszy, a więcéj jeszcze i pewniéj szereg porównawczych doświadczeń wegetacyjnych i innych doprowadził rolników do znacznéj liczby ważnych odkryć pod względem zależności składników paszy od zewnętrznych warunków. Odkrycia te posiadają znaczną praktyczną doniosłość, ponieważ pozwalają myślącemu rolnikowi hodować swe rośliny pastewne w możliwie najkorzystniejszych warunkach fizyologicznych, albo, jeśli staną temu na przeszkodzie wpływy nie dające się żadną miarą usunąć, przynajmniéj ocenić należycie wyprodukowaną paszę według jéj jakości i wartości pożywnéj. Z pomiędzy licznych zewnętrznych czynników uwzględnić tutaj, rzecz jasna, możemy jedynie najważniejsze, a mianowicie: klimat, mniéj lub więcéj korzystną temperaturę w czasie roku i żniw, okres wegetacyi, gatunek roli, zwartość stanu roślinnego i sposób przechowywania sprzętów.

Klimat i temperatura w czasie roku i sprzętu, jako tak zwane „siły wyższe," uwidoczniają się w najjaskrawszy i najrozmaitszy sposób. Im mniéj korzystny jest klimat i temperatura roku, t. j. im więcéj się te warunki skłaniają do ekstremów zimna lub ciepła, suszy lub wilgoci, tém mniéj normalny będzie rozwój składników pożywnych w płodach pola lub łąki. Tak np. rośliny okopowe i ziarna zboża w zimnych i mokrych latach bogate są w wodę, ubogie natomiast w krochmal, cukier i białko; natomiast następstwem lat suchych będzie karłowaty rozwój wszelkich części rośliny, znaczniejsze zdrzewienie tkanek i mniejsza wartość ziarna, a to z tego powodu, ponieważ przy utrudnionéj wędrówce soków, składniki pożywne zamiast udzielać się ziarnu, gromadzą się po drodze w łodygach i liściach. Jakie straty spowodować może niekorzystny pod względem atmosferycznym czas żniwa, najlepszym tego dowodem następujące dwa wyniki rozmaitego sprzętu paszy w wilgotném lecie 1880 r. Siano z nienawożonéj łąki i z nawiezionéj superfosfatem, oraz siano lucerny wykazywało względnie do warunków sprzętu następującą zawartość składników pożywnych, których różnicę objaśnimy na innem miejscu.

Siano łączne:	włóknik proc.	składniki azotowe proc.	składniki bezazot. proc.	składniki mineralne proc.
a) z nienawożonéj parcelli				
dobrze sprzątnięte	24,8	8,3	44,6	7,3
sprzątnięte po deszczu	28,6	7,9	43,3	5,2
leżące na deszczu aż do rozpoczynającego się gnicia	30,4	7,6	42,1	4,9
b) z nawiezionéj parcelli				
dobrze sprzątnięte	26,2	7,3	44,8	6,7
sprzątnięte po deszczu	30,1	7,4	42,1	5,4
leżące na deszczu aż do rozpoczynającego się gnicia	30,8	7,6	41,8	4,8
c) siano lucerny ususzone w budynku	25,5	14,2	37,1	8,2
suszone przez dni 17 w polu	28,8	13,6	35,4	7,2
suszone przez dni 25 w polu	34,0	11,3	32,0	7,1

Na podstawie uzasadnionego przypuszczenia, że włóknik pod wpływem deszczu pozostaje niezmieniony, otrzymujemy z powyższéj tabelli następujące straty:

100 części ogólnéj substancyi suchéj straciło w skutek niekorzystnego suszenia:

W sianie nawożoném	18,4 części
„ nienawożoném	17,6 „
W lucernie	25,0 „

A mianowicie z każdych 100 części pojedyńczych grupp składników téj substancyi suchéj zginęło:

	składników azotowych	składników bezazotowych	składników mineralnych
W sianie nawożonéın	25,5	22 9	47,7
„ nienawożoném	15,1	24,9	40,5
W lucernie	40,1	34,2	35,1

Ogólna więc strata substancyi suchéj w powyższych przykładach bardzo jest znaczna, zwłaszcza w lucernie, gdzie wynosi prawie ¼ część pierwotnéj ilości; przy nawożonych trawach strata ta azotowych i mineralnych składników okazuje się cokolwiek mniejszą, niż przy nienawożonych. Pomimo albo raczéj w skutek tych strat, pasza taka, jak wskazuje powyższe tabella pod literą b. może stać się relatywnie bogatszą we włóknik surowy; wartość jéj pożywna jednak zawsze jest mniejsza, pomijając już jéj smaczność. Najpierw bowiem pogorszyła się ona nietylko przez uwidocznione z powyższych cyfr wyługowanie pewnéj części rozpuszczalnych mineralnych i bezazotowych organicznych składników, ale także surowa proteina mniéj posiada wartości, bo stała się bogatszą w składniki nieproteinowe. Ostatni ten przejaw najwięcéj bez kwestyi się unaocznia w zbożu, które wyrasta w skutek zbytniéj wilgoci; tak np. w pewnym wypadku wykazywał normalnie sprzątnięty jęczmień zawartość 3,9% azotu jako nie białko, podczas gdy po deszczu zwieziony jęczmień z tego samego pola zawierał 24,4%, a więc przeszło ⅙ azotu jako nie białko; rzeczywiste bowiem ciała białkowate odbyły przemianę składników i zamieniły się w znacznéj części w mniéj cenne związki.

Ważną daléj odgrywa rolę pod względem składników pożywnych roślin pastewnych ich okres wegetacyjny, stan ich rozwoju w czasie sprzętu. Młode rośliny, jako też młode pędy jednéj i téj saméj rośliny bogatsze są w składniki proteinowe i mineralne, niż rośliny lub pędy starsze; włóknik ich jest czystszy, więcéj miękki i zachodzi w mniejszéj ilości, niż w późniejszym stanie rozwoju. Tak np. znaleziono w ususzonéj lucernie:

	proteiny %	włókniku %	popiołu %
sprzątniętéj 24-go kwietnia	28,7	18,3	8,6
„ 3-go lipca	14,8	40,4	7,2

Że warunki roli i nawozowe w wysokim stopniu wpływa-

ją na zawartość składników pożywnych roślin uprawnych, tego chyba liczbami dowodzić nie mamy potrzeby.

Zwartość stanu rośliny wpływa przez rozmaity stopień zdrzewienia włóknika na jéj wartość pożywną; im mniéj światło i powietrze udziela się tkankom rośliny, tém mniéj z drzewni się bez kwestyi substancya tkanek, tém uboższa będzie zawartość rośliny we włóknik. Bujny wzrost, miękka jakość uwidoczniają ten przejaw, znaczniejsza twardość i siła oporu naprzeciw wyleganiu zboża zasianego rzędownikiem, w daleko od siebie odległe rządki, w przeciwieństwie do zasianego gęsto za pomocą siewnika szerokorzutnego lub ręką, są następstwem téj własności, na niéj też polega potrzeba gęstego siewu roślin pastewnych.

Również sposób i dłuższy lub krótszy czas przechowywania paszy poważne posiada znaczenie na jéj składniki pożywne. Nie mówimy już o „znikaniu" paszy bogatéj w zawartość wody; lecz w największéj suchym stanie i możliwie suchém schowaniu odbywa się przez chemiczne przemiany, przez powolną oksydacyę stopniowa strata składników pożywnych, mianowicie węglowodanów (krochmalu, cukru i t. p.), mniéj proteinów. Podług Müntz'a, strata ta wynosiła w przeciągu 30 miesięcy u owsa na śpichrzu przechowywanego 6 procentów krochmalu i cokolwiek białka. W tym samym czasie stracił owies w suchym i wietrznym śpichrzu przechowywany 7,2% swéj substancyi suchéj więcéj niż owies spoczywający w sąsieku, a kukurydza leżąca przez 16 miesięcy na powietrzu nawet 10 procentów więcéj niż przechowana w stodole. Rzeczą również jest jasną, że żadne kiełkowanie przechowywanych w wilgotnych miejscowościach ziarn, bulw lub korzeni bez znacznego zużytkowania zawartych w nich składników pożywnych, mianowicie cukru i krochmalu, odbywać się nie może.

Z olbrzymiéj liczby przykładów, unaoczniających różnicę każdorazowego składu jednego i tego samego środka pastewnego podaliśmy tylko kilka, wystarczą one jednak za dowód, że zawartości, a tém samém wartości pożywnéj pewnéj paszy uważać nie należy we wszystkich warunkach za stałą, lecz przeciwnie za przejaw bardzo zmienny, na który mianowicie przy praktyczném zużytkowywaniu liczb zawartych w zwykłych analitycznych tabelach pastewnych baczną zwracać trzeba uwagę. Przytém rzeczą zarówno praktycznie jak naukowo wielce jest ryzykowną posługiwać się tak zwanemi liczbami średniemi, np. w tabelach Wolff'a podanemi; lepiéj już jako punktów wytycznych trzymać się liczb krańcowych, t. j. minimalnych i maksymalnych składu paszy, naturalnie przy krytyczném uwzględnieniu wszelkich czynników wpływających na skład danéj paszy. Względną bardzo wartość tych tak zwanych liczb średnich, udowodnił najdokładniéj słynny agronom niemiecki Kühn na następującym przykładzie, porównywając je z odpowiedniemi liczbami krańcowemi. I tak, słoma pszenna zawiera:

	Składników proteinowych	Tłuszczu	Bezazotowych części wyciągów.
	%	%	%
podług wartości krańcowych	1,4—5,6 (1 : 4)	0,6—2,0 (1 : 3,3)	26,7 - 44,4 (1 : 1,7)
podług wartości średnich podanych przez Grouvena	2,6	1,0	30,5
Wolff'a i Weiskeg'o	3,0	1,2	36,0
Dietrich'a i König'a	3,0	1,1	40,9

Rzeczywista więc zawartość pojedyńczych składników pożywnych albo grupp składników pożywnych wahać się może aż do 400 procentów.

A. R.

Widoki kampanii cukrowniczéj na rok 1888/9.

Pomimo że cukier tegorocznéj kampanii już się pojawił na niektórych rynkach i zdanie o widokach tegorocznéj kampanii do tego stopnia już zostało wypowiedziane, iż spowodowało zniżkę cen cukru; to jednak przed kilku jeszcze dniami przyznać było trzeba, iż przypuszczenia te były zbyt niejasne, aby na ich podstawie jako tako dokładne zbudować można obliczenie spodziewanéj produkcyi, a tém samém przypuszczenia te rościć sobie nie mają prawa do żadnéj wiarogodności. Dopiero ostatni tydzień rozświecił do tyla sytuacyę, iż zamiar naszkicowania widoków tegorocznéj kampanii cukrowniczéj ma uzasadnioną racyę bytu.

Warunków klimatycznych ubiegłego lata, jak wiadomo, w ogóle nazwać niemożna normalnemi. A obok tego wykazały się także liczne miejscowe różnice. W ogóle anormalności temperatury nie sprzyjały burakowi cukrowemu, lecz tamowały jego rozwój. Burak cukrowy wszędzie, o ile się zdaje, przez czas jakiś w lecie cierpiał w skutek nadmiaru wilgoci. Wymaga on wprawdzie wody, lecz w mniejszych ilościach, a nadmiar jéj w owym czasie sprzyjał rozwojowi liści na koszt korzeni, albo w korzeniu rozwojowi nie-cukru na koszt cukru. Burak wszędzie albo ilościowo, albo jakościowo dość liche wydał zbiory.

Niemcy, na które w ubiegłéj kampanii przypadały dwie piąte ogólnéj produkcyi buraków naszéj części świata, zapowiadają na r. 1888/89 cokolwiek znaczniejszą produkcyę. Obszar, obsadzony burakami, wynosi podług obliczeń uskutecznionych w miesiącu lipcu wprawdzie tylko 6¼ procentu więcéj niż w roku ubiegłym; lecz obliczenie to uskuteczniono jedynie w przybliżeniu, i szacuje ono obszar ów za nizko. Natomiast nie ulega kwestyi, iż waga zbioru z hektara niższą będzie niż w roku ubiegłym, i że jakość po większéj części nie dorówna zeszłorocznéj. W tych więc warunkach produkcya rozpoczynającéj się kampanii w najlepszym razie przeniesie zeszłoroczną o jakie 7 procentów.

Austro-Węgry, które w roku ubiegłym wyprodukowały cokolwiek więcéj niż jedną szóstą europejskiéj produkcyi cukru, obsadziły w r. b. 40 do 45 procentów więcéj pola niż w roku ubiegłym. Obok tego wydajność z hektara jest znaczniejsza, natomiast jakość wiele pozostawia do życzenia. Jeśli przypuścimy, iż ogólny zbiór buraków wynosić będzie 50 do 55 procentów wyżéj, to stanowić będzie, uwzględniając gorszą jakość buraków, produkcyę zwiększoną o jakie 45 procentów, może cokolwiek mniéj.

Żaden inny kraj europejski nie zwiększył do tego stopnia swéj uprawy buraków. Francya, któréj produkcya w ubiegłéj kampanii równała się mniéj więcéj austryackiéj, i któréj nadzwyczaj wysokie premia wywozowe przemawiaćby się zdawały, więcéj niż gdzieindziéj ze znacznem podwyższeniem produkcyi, w roku bieżącym mało bardzo rozszerzyła swe plantacye buraków. Zbiór z hektara nie zadowoli producentów, natomiast jakość buraków przeszła wszelkie oczekiwania. W tych warunkach przyjąć możemy zwiększenie się produkcyi cukru we Francyi w bieżącéj kampanii o 15 do 20 procentów.

Z Austryą i Francyą dzieli Rossya stanowisko potęgi średniéj na polu przemysłu cukrowniczego. Tegoroczne zwiększenie obszaru obsadzonego burakami wynosi tutaj około 6 procentów. Zbiór jednak zapowiada się ilościowo bardzo dobrze, a jakościowo zadowalająco, z wyjątkiem Królestwa Polskiego, gdzie pod obudwoma względami liczyć możemy jedynie na zbiór średni. Produkcya więc nadchodzącéj kampanii wyda co najwyżéj o jakie 15 procentów więcéj niż zeszłoroczna.

W Belgii, która także posiada niejakie znaczenie na targu cukru, zbiory były ilościowo średnie, jakościowo dobre. W roku ubiegłym wynosiła ogólna produkcya cukru w tém królestwie 930,000 centnarów metrycznych, w bieżącéj kampanii przyjąć ją można na 1,000,000 centnarów metrycznych.

Powyższe obliczenia dozwalają nam zestawić produkcyę cukru buraczanego w obecnéj kampanii w następujący sposób:

	1888/89	1888/88
	Tysiące centnarów metrycznych	
Niemcy	9,700—9,800	9,150
Austro-Węgry	5,800	4,000
Francya	4,800—5,000	4,200
Rossya	5,000	4,300
Belgia	1,000	930
Inne kraje	600	550
Ogółem	26,900—27,000	23,130

Spodziewać się więc można w Europie w obecnéj kampanii produkcyi cukru większéj o blizko 4.000,000 centnarów metrycznych niż w roku ubiegłym. Niepewną jest jeszcze rzeczą, czy produkcya także zwiększy się w koloniach, w każdym jednak razie zwyżka ta może być tylko bardzo nieznaczna.

W obec tego liczyć się jedynie wypada z owemi 4,000,000 zwyżki europejskiéj. Lecz zwyżka ta nie jest absolutną, bo odliczyć od niéj trzeba zwiększenie się konsumcyi. Normalne roczne zwiększanie się konsumcyi obliczają na 1,500,000 centnarów

metrycznych. Zwiększenie więc to konsumcyi nie usunie nadprodukcyi, lecz zniży ją do 2,500,000 centnarów metrycznych. Ponieważ jednak i stare zapasy cukru zmniejszyły się o 1,500,000 centnarów metrycznych więcéj niż w tym samym okresie roku ubiegłego, przeto obawiać się nie należy zbytniego w r. b. przepełnienia rynków cukrem.

Powyższe obliczenia źródeł zagranicznych nie uwzględniają konwencyi naszych cukrowników, mającéj na celu wywóz nadprodukcyi cukru za granicę, albo raczéj uwzględniając ją nie przypisują jéj żadnego znaczenia na ceny cukru na rynku światowym. Stale podnoszący się kurs rubla, oraz fakt, iż pewna liczba fabryk prawie całą swą tegoroczną produkcyę wyprzedała, i żadnego nie ma w tém interesu, aby za pomocą ofiar przy wywozie wyszrubować w górę cenę cukru w kraju, stać będzie zdaniem zagranicznych cukrowników na przeszkodzie zamiarom konwencyi rzucenia na rynki europejskie znacznéj ilości cukru; co naturalnie przyczyniłoby się do zwiększenia nadprodukcyi, a zniżenia ceny cukru. O ile te zapatrywania są prawdziwe, okaże to najbliższa przyszłość, *S. B.*

ROZMAITOŚCI.

Machina i ręka. W jak ogromnéj mierze machiny wpłynęły na zmianę warunków produkcyi, najlepiéj illustruje najnowsze sprawozdanie komissarza robot w Stanach Zjednoczonych Północnéj Ameryki. Podług tego sprawozdania potrzebnych byłoby 2,145 zręcznych i wielostronnie uzdolnionych robotników do fabrykacyi tylu narzędzi rolniczych, ile dzisiaj za pomocą machiny wykona 600 jednostronnie uzdolnionych najemników. Para rąk więc dzisiaj wykonywa tyle, ile dawniéj przeciętnie 3,75 par rąk. Przy fabrykacyi drobnéj broni palnéj zastępuje dzisiaj jeden człowiek 44 do 49 ludzi, którzy dawniéj potrzebni byli do wykonania téj saméj pracy; w fabrykacyi cegieł produkuje dzisiaj jeden człowiek tyle, ile dawniéj 1,66, w kołodziejstwie co dawniéj 3.5, w szczotkarstwie co dawniéj 3 albo 4, w bednarstwie co dawniéj 5, w szewctwie (obówie damskie) co dawniéj 5, w niektórych gałęziach fabrykacyi szkła co dawniéj 6, w krawiectwie co dawniéj 6 do 9, w młynarstwie co dawniéj 4, w fabrykacyi dywanów (przędzeniu) co dawniéj 75 do 100, (w tkaniu) co dawniéj 10, (przy wiązaniu i gładzeniu) co dawniéj 15, a przytém uwzględnić należy, że prace te dzisiaj po części wykonywają zwykli najemnicy, do któréj wykonania dawniéj potrzebni byli wyjątkowo uzdolnieni robotnicy zawodowi. Hebluje przecięż dzisiaj jeden chłopak tyle drzewa, ile dawniéj 25 ludzi. W przeciągu ostatnich lat dziesięciu w jedném tylko tkactwie połowa robotników stała się zbyteczną do téj saméj ilości wyrobu. Tak olbrzymio i gwałtownie, jak w Ameryce warunki te wprawdzie w Europie się nie zmieniły; ale mimo to i u nas przemiana ta odbywa się stopniowo i powoli, lecz bezustannie, z tego więc względu powyższe cyfry amerykańskie bardzo są pouczające.

Ceny koni w Anglii. Ciężkie konie powozowe, mianowicie rasy Shire osiągają w Anglii zdumiewające ceny. Pierwszą nagrodą odznaczony ogier rasy Shire „Prince William,“ należący do lorda Wanteges'a, sprzedany został za 31,200 marek, inny ogier rasy Shire ze stadniny lorda Palmerston'a za 30,000 marek. Do Ameryki zakupiono 40 koni rasy Shire do rozpłodu, każdego po 8,000 marek. Przy takich cenach opłaca się bez kwestyi hodowla koni. Roczne źrebaki po 16 najsłynniejszych ogieracu czystéj krwi, sprzedano przeciętnie po 7,000 marek. Z nich osiągnęły potomkowie „Hermita“ (12 sztuk) przeciętnie po 40,000 marek, „Sterlinga“ (10 sztuk) przeciętnie po 20,000 m., „Galopina“ przeciętnie po 18,500 marek, „Hamptona“ (20 sztuk) przeciętnie po 18,000 marek. Ogromne ceny potomków Hermita tłómaczą się olbrzymiemi nagrodami, jakie osiągali właściciele tych zwierząt. Potomkowie Hermita wygrały od roku 1872 głównych nagród przeszło 5,000,000 marek, a mianowicie od 1879 roku 4,100,000 marek, w roku 1882 w 51 wyścigach 980,000 marek, w roku 1885 w 51 wyścigach 600,000 marek. Właścicielem tego ojca najszybszych koni jest mr. Henry Chaplin.

x

Krystalizowane owoce. Nową gałęzią przemysłu owocowego w Kalifornii są tak zwane „owoce krystalizowane,“ które zwłaszcza we wschodnich Stanach Północnéj Ameryki znacznym cieszą się popytem. Na gwiazdkę lub Nowy Rok jest tam we zwyczaju obdarzać mniéj lub więcéj piękne panie pudełkami lub koszyczkami wyszukanych ocukrzonych lub krystalizowanych owoców. Ponieważ owoce te dotychczas sprowadzano z Europy, były one zbytkiem, dostępnym jedynie dla bogatych. Obecnie zajęła się Kalifornia tym przemysłem. Posłane z Kalifornii na targi miast krystalizowane owoce, jako to morele, śliwki, pomarańcze, wiśnie i inne, zyskały sobie w New-Yorku i w innych miastach takie uznanie, iż wytworzyło się groźne współzawodnictwo temu przedmiotowi wywozowemu, znajdującemu się dotychczas wyłącznie prawie w rękach Francuzów. Podobno pod względem smaku owoce te z Kalifornii przewyższają fabrykat paryzki, a prócz tego tańsze są o 25 do 50% od sprowadzanych z Francyi. Ponieważ Kalifornia posiada ogromne bogactwa owoców, przeto producenci bez podniesienia ceny wybierać mogą na cel ten najlepsze owoce.

x

Spotrzebowanie wody w miastach niemieckich. W roku ubiegłym spotrzebowały wody następujące miasta niemieckie: Offenbach nad Menem (30,000 mieszkańców) przeciętnie 25 litrów na głowę ludności; Chemnitz (110,613 mieszk.) 31 litrów, Gotha (28,000 m.) 35 litrów, Erfurt (58,385 m.) 39 litrów, Strasburg w Alzacyi (86 551 m.) 50 litrów, Kiel (51.000 mieszk.) 54 litry, Krefeld (83,000 m.) 57 litrów, Berlin (1,412,000 m.) 65 litrów, Poznań (56,000 m.) 66 litrów, Wiesbaden (35 274 m.) 67 litrów, Wrocław (340,000 m.) 70 litrów, Drezno (243,508 m.) 72 litry, Stuttgart (124,000 m.) 73 litry, Kassel (63,000 m) 75 litrów, Szczecin (99.000 m.) 78 litrów, Lipsk (170 076 m.) 82 litry, Magdeburg (164,772 m.) 83 litry, Bonn (40,000 m.) 83 litry, Hanower (122,400 m.) 86 litrów, Karlsruhe (56,000 m.) 92 litry, Bamberg (16,000 m.) 99 litrów, Regensburg (40,000 m.) 109 litrów, Frankfurt nad Odrą (49,879 m.) 111 litrów, Frankfurt n. Menem (155,441 m.) 115 litrów, Dysseldorf (80 000 m.) 116 litr., Wyrzburg (55,100 m.) 130 litrów, Kolonia (160,000 m.) 145 litr., Hamburg (457,000 m.) 204 litry, Brunświk (55,500 m.) 218 litr., Dortmund (60,000 m.) 383 litry. Największą więc konsumcyę wody wykazuje Dortmund: 383 litrów dziennie na głowę ludności, najmniejszą Offenbach z 25 litrami.

x

Najsławniejszy hodowca drzew. Bez kwestyi najsławniejszym hodowcą drzew na świecie jest książę Atholl w Szkocyi, który w swych dobrach sadzi rocznie od 600,000 do 1,000,000 drzew leśnych, a mianowicie dębów, jodeł, świerków, modrzewia, brzoz i olch. Ojciec księcia również był niestrudzonym hodowcą drzew. Gdy w r. 1885 rozpoczął swe sadzenie drzew, wszystkie wzgórza w okolicy Dunkeldu i Athollu były prawie zupełnie puste; obliczono, iż przez czas swego życia zasadzić kazał nie mniéj, niż 27,000,000 drzew.

x

Skutki tępienia ptaków drapieżnych. Stan Pensylwania w północnéj Ameryce zapłacił w ostatnich dwóch latach 90,000 dollarów, jako nagrody za zabicie 180,000 ptaków drapieżnych i sów, a obecnie okazało się, iż w skutek wytępienia tych ptaków, częścią myszy, częcią inne gryzy, stanowiące główne pożywienie powyższych gatunków ptaków, wyrządziły w sprzętach ostatnich dwóch lat szkody, wynoszące co najmniéj 4,000,000 dol. Dzisiaj prawo tępienia tych ptaków odwołano naturalnie, lecz cokolwiek za późno.

x

Srebro w popiele wulkanicznym. Professor uniwersytetu w Wirginii, J. W. Mallet, odkrył w wulkanicznym popiele, wyrzuconym przez wulkan Cotopasi, ślady srebra, które dotychczas nie znane było jako produkt wulkaniczny. Popiół zebrano nad wybrzeżem Pacyfiku, mniéj więcéj 120 mil angielskich od wulkanu. Na 100 części popiołu przypada 0,0012 srebra; chociaż zawartość ta na oko zdaje się bardzo nieznaczna, to przedstawia ona jednak, uwzględniając ogromne massy wyrzuconego popiołu, znaczną wartość.

x

Doświadczenie skutków głodu na psach. Rezultat doświadczeń d-ra Laborde w Paryżu na psach wykazał: Pies ważący 15 i pół kilogr., poddany zupełnemu głodowi, zdechł w 20-ym dniu. Inny takiejże rasy i wagi, któremu pozwolono używać wody według upodobania, w 20-ym dniu ważył 9 i pół, a w 40-ym 7,6 kilogr. i znajdował się w zupełnie dobrym stanie zdrowia. Trudną zaś kwestyę odżywienia rozpoczął bez żadnych poprzednich deliberacyj spałaszowaniem 1-go przeszło kilograma zupy i tyleż mięsa bez żadnego uszczerbku dla zdrowia.

Szczupak i łosoś. Dziwny fakt z historyi przyrody podają urzędowe wyniki rybołówstwa w Anglii i Walii. W „runie“ w Christchurchu złowiono w roku ubiegłym szczupaka, który usiłował połknąć łososia ważącego 10½ funta. Szczupak odbyć musiał zaciętą walkę w celu pokonania ofiary; zwyciężył wprawdzie, lecz udławił się zbyt wielkim kęsem.

x

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 16 października 1888 r.

Przez cały ubiegły tydzień nie mieliśmy prawie jednego dnia bez deszczu, przy zimnéj temperaturze.

Targi amerykańskie były w pierwszéj połowie przeszłego tygodnia bardzo mocne, ceny podnosiły się z dnia na dzień o kilka centów; ku końcowi znacznie znowu osłabły, tak, że ostatnie notowania o 3 centy tylko są wyższe niż przed tygodniem. Wywóz do portów europejskich był niesłychanie mały, a mimo to zapasy kontrolowane prawie wcale się nie zmieniły. Stan ich obecny wynosi 31,537,000 buszli pszenicy w stosunku do 30,981,000 buszli przed rokiem.

W Anglii wstrzymywali się młynarze od kupna, mimo to targi zbożowe były bardzo mocne, a ceny pszenicy podniosły się o 1—2 szyl. Inne zboże, lubo nie w téj mierze, przynosiło również wyższe ceny.

We Francyi targi były nader spokojne, młynarze zaopatrzeni dostatecznie przez dawniejsze zakupna nie pokazują się zupełnie na targach. Spekulacya wstrzymuje się również od interesu. Ceny pozostały prawie bez zmiany.

Belgia i Hollandya miała targi słabe.

Berlin miał targi mocne bez wielkiéj zmiany cen.

Na naszym placu utrzymały się też pełne ceny zeszłego tygodnia przy dość dobréj chęci do kupna. Dowozy niewielkie.

Płacono za 1000 kilogramów	w hol. fun.	Marek	Rub. za pud przy kursie 220
Pszenica transito	118—133 fun.	120—160	1,89—1,19
krajowa pstra	120—128 „	150—165	
krajowa „	126—131 „	165—175	
krajowa jasna	120—126 „	160—175	
krajowa wybor.	128—133 „	175—180	
Żyto transito	115—125 „	92— 98	0,68—0,73
krajowe	115—124 „	140—144	
	126—128 „	145—148	
Jęczmień tranzyto		95—135	0,70—1,00
„ krajowy		115—155	
Owies ruski tranzyto		80— 90	0,59—0,67
„ krajowy		120—130	
Groch tranzytowy		110—140	0,82—1,04
„ na paszę		130—140	
„ kuchenny		140—160	
„ Victoria		140—170	
Rzepak transito		205—225	1,52—1,67
Rzepak grubo ziarnisty świeży suchy		210—230	
Rzepik świeży suchy		205—220	
Łubin niebieski		70— 80	0,52—0,59
„ żółty		70— 85	0,52—0,63
Wyka czarna	za 50 kilogr.	90—100	0,67—0,74
Kuch rzepakowy	za 50 kilogr.	6.20—6,50	0,92—1,96
Kuch lniany	za 50 kilogr.	6,30—7,00	0,93—1,04
Otręby pszenne	za 50 kilogr.	3,60—3,80	0,53—0,56
Otręby żytnie	za 50 kilogr.	4,00—4,20	0,59—0,62
Koniczyna czerwona	za 50 kilogr.	25—45	3,72—6,70
„ biała		25—45	3,72—6,70
Tymotka		20—25	2,77—3,72

W Hamburgu targi na okowitę były spokojne, ceny pozostały bez zmiany. Płacono:

	marek		kop. przy kursie 220
loco bez beczki marek	19	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości beczki za wiadro 80%.	28
w beczk. kontrak. loco	21½		30
na październik	21½		30
na październik-listopad	21½		30
na listopad-grudzień	22		32
na grudzień-styczeń	22¾		35
na kwiecień-maj	23¼		37

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Ruskie banknoty	219.00	Mrk.
Pszenica na listopad-grudzień	189.00	„
na grudzień	190.00	„
New-York	111.75	„
Żyto loco	159.00	„
październik-listopad	159.75	„
listopad-grudzień	160.00	„
grudzień	161.20	„
Olej rzepakowy na październik	57.30	„
kwiecień-maj	57.00	„
Okowita loco	—.—	„
70 mr. na opłatę konsumcyjną	33.50	„
na październik-listopad	33.20	„
na kwiecień-maj	35.70	„

Ceny średnie w Warszawie ze źródła urzędowego

za czas od 13 do 20 października.

	Cena średnia		Cena średnia
Pszenica korzec	6.50	Kapusty kopa kop.	90—1.00
Zyto „	4.35	Kartofli korzec rub.	1.35—2.00
Owies „	2.30	Buraków korzec kop.	120—150
Jęczmień „	4.00	Sól pud kop.	45—50
Gryka „	4.20	Pieprz funt kop.	54
Groch polny „	5.40—6.15	Octu zwyczajnego kw. „	5
Rzepaku letniego „	8.00	„ stołowego „ kop.	10
Rzepak zimowy „	9.00	Spirytus czysty wiadro	11.50
Wół najlepszy rub.	102 —	Spirytus 78 pr. „	8.65
„ średni „	85 —	Okowita 40 pr. „	4.55
Wołowina polędwica f. k.	15—22	Wódka 10 pr. „ rub.	8.65
Cielęcina „	13—15	„ 6 pr. szum. „ „	4.55
Wieprzowina „	12—15	Siemie lniane garniec kop.	20
Baranina „	8—12	Siemie konopne „ „	18
Łój wołowy „	12—14	Chmiel krajowy pud rub.	28
Słonina „	15—16	„ zagraniczny „	38
Sadło świeże funt kop.	15—17	Świece stearyn. funt kop.	24
Smalec wieprzowy funt kop.	20	Drzewo twar. sąż. kub. rub.	15.50
Indyk żywy rub	1.50	„ opał. sosn. za sąż. kub. zawier. 182½ ang. stóp kub. rub.	13.00
Indyk bity „	2.00	Piwo zwycz. wiadro kop.	50
Perliczka żywa kop.	50	„ bawarskie „ rub.	1.00
Kaczka bita kop.	50—60	Olej lniany pud „	4.70
Kura „ kop.	60—	„ konopny „ „	5.50
Kasza pszenna za czetw.	20.—	„ rzepakowy „ „	4.75
„ perłowa „ rub.	20.—	„ oczyszczony „ „	5.40
„ grycz. drob. „ „	18.00	Wosk funt kop.	57½
„ „ zwycz. za czetw. mającą 8 pud. wagi	11.20	Mydło zwyczajne „ „	12
„ jęczmienna za czetw. mającą 8 pud. wagi	7.60	Mydło szare „ „	9
„ jaglana za czetw. mającą 8 pud. wagi	9.30	Płótno konopne arsz. „	20
„ owsiana za czetw. mającą 8 pud. wagi	13.00	Płótno lniane „ „	25
Mąka żytnia razowa pud	95	Len pud rub.	8.00
Mąka żytnia pytlowa „	1.30	Konopie „ „	6.00
„ pszenna № 1 „	1.80	Skóra końska sztuka	5.25
„ „ krupcz. „	2.45	Skóra wołowa „	11.00
„ gryczana „	1.50	Skóra cielęca „	1.50
„ ziemniaczana „	2.20	Stal krajowa pud	5.60
Otręby żytnie pud kop.	60	Stal angielska „	10.40
„ pszenne „ „	55	Żelazo kute „	2.10
Chleb żytni funt „	3½	„ walcowane „	1.90
„ sytny „ „	2½	Węgiel kam. kraj. pud k.	15—16
„ pszenny „ „	6½	Koks z fabryki gazu z dostawą korzec kop.	77½
„ lepszy „ „	7½	Węgiel angielski czetwiert'	1.80
Mleko świeże garniec kop.	36	Nafta kaukazka garniec kop.	25
„ zbierane „ kop.	18	Płacono za dzień roboty wyrobnikowi kop.	65
Masła świeżego funt kop.	30—35	Wyrobnikowi z koniem rub.	2.50
„ solonego funt „	25—30	Wyrobnikowi z 2 końmi	3.50
Śmietany kwarta od k.	25—30		
Cukier kostkowy funt kop.	13		
Kawa funt kop.	60—70		
Jaj kopa kop.	90—1.00		

W drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 10 (22) Октября 1888.